

Kurjer Częstochowski

PRENUMERATA MIEJSKOWA WYNOŚI
miesięcznie 6.00 mk. z odnośnikiem 6.50, poczta 6.50

Adres Redakcji : Administracji
CZĘSTOCHOWA, ul. MARJI 41 TELEFON Nr 4.

Redakcja przyjmuje interesantów codziennie
od godziny 10—3 po południu.

Nadestanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego 30 fen.

CENA OGŁOSZEN.

Pierwsza strona za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce
2.00 fen., druga i trzecia 1.50 fen., czwarta 0.75 fen.

Ogłoszenia w tekście przed kroniką i pod telegramami 2 mk
za wiersz. Nekrologi mk. 1.50 za wiersz. Drobne ogłoszenia
— po 20 fen. za wyraz. — — —

Teatr „PARYSKI”

Dziś po raz ostatni!

III-cia serja

HRABIA MONTE-CHRISTO

w 6-ciu wielkich aktach

według nieśmiertelnego AL. DUMASA (ojca) z udziałem najwybitniejszych artystów teatru „Vaudville“ M-IIe
Nelly Camson, L. Mathot, teatru „Gymnase“ L. Celas i Garat w Paryżu

Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 5-ej, 7-ej i 9-ej wieczorem. W święta i niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9 w.

Ceny miejsc: w łoży kupon 5 mk. krzesło parterowe 4 mk. miejsce na galerji 2 mk. 50 fenigów.

Uprasza się Szanowną publiczność o punktualne przybywanie.

Muzyka Sekwet Artystyczny pod Dyrekcją p. Jerzego Bursika.

POLSKA KRAJOWA
LOTERJA
KLASYCZNA



WARSZAWA
R. G. O.

ul. Kredytowa 4.

500 mk. nagrody

Oddawcy krzyża wojny zginiełego przez
oficera francuskiego w dniu 14 listopada
na stacji Częstochowa lub w drodze z
domu Aleja II 41 do dworca W.W.
Na wstążce dwie palmy, dwie złote gwia-
zdy. Odnieść do Redakcji „Kurjera“

Doktor

MIECZYSLAW CHOTECKI

b. naczelny lekarz Czerwonego Krzyża
choroby płuc, serca i nerwowe

Godziny przyjęć od godz. 5 do 7 wiecz.

ul. Kościuszki 2 m. 2.

70.000 numerów, 35.000 wygranych i 17 premji.

Suma wygranych: **II milionów 592 tysiące mk.**

Wielka wygrana 500,000 marek.

Ciągnienie V klasy rozpocznie się 29 listopada i trwać będzie do 22
grudnia r. b.

Losy V-ej klasy są już w sprzedaży!

Termín wymiany losów upływa 27 listopada r. b.

Na każdej ówiarce pieczęć z Orłem Polskim i napisem: Rada Główna Opiekuncka.

Restauracja

„APOLLO”

1 Alleja nr. 12

codziennie od godz. 9-ej wiecz.

Wieczory wokarno-artystyczne

z udziałem świeżo zaangażowanych artystów,
oraz **CZESIA BRUNOWSKIEGO**, humorysty polskiego.

Wstęp wolny.

Ceny niskie.

Pierwsze źródło zakupu

Ceny fabryczne

Dom Handlowy Wł. KOWALSKI B. GOIŃSKI
Hurtowy Skład dla Zaopatrywań
Kooperatyw, Stowarzyszeń współdzielczych oraz Insty-
tucji Państwowych i Armji.
Warszawa, Bielańska 19 tel. 251-07

Posiadamy na składzie towary: manufakturę, płótna pościelowe i bieliznane
Nossel, oksfordy, flanele, barchany, trykotarże, welurje paltowe damskie i męskie, o-
buwkie męskie i damskie, buty z cholewami czarne i żółte, galanterję norymberszczyznę
koronki tiule, hafty pastę do obuwia, nici i t.p.

Ceny fabryczne

Pierwsze źródło zakupu

Rozpowszechniajcie „Kurjer Częstochowski”.

Do zastanowienia.

Z chwilą, gdy połączenie zaborów dokonywa się, a niepodległość Polski stała się postulatem interesu wszechświatowego, tryb myślenia polaków musi się do tej olbrzymiej zmiany zastosować. Inaczej trzeba myśleć w r. 1920 niż np. w r. 1916 lub dawniej. I inaczej działać. Jesteśmy w biegunowo odmiennych warunkach.

Dawniej wszystko, co było oporem względem zaborców, było dobre i trafne i patriotyczne. Dziś dobre, trafne i patriotyczne jest wszystko, co jest narodowe, samodzielne i twórcze. Zaś niepatriotyczną jest negacja pod jakimkolwiek postacią.

Zadaniem patriotów jest zwalczać wszelkie negacje. Tak jest, negacje bądź u jednostek, bądź u związków gromadnych, czy w rządzie, czy w kapitalizmie, czy w ludzie, czy w robotniku. — Wszystko jedno gdzie. Salus rei publicae suprema lex esto. Idea narodowa nie potrzebuje kryć się w katakumbach. Musi zostać wyrażona, wysoko na niebie, jak słońce i jak słońce rozwijać użyteczne i zabijać szkodliwe.

A metoda działania musi być prosta, niezłomna, radykalna w zakresie jasno postawionego celu. Idea narodowa nie zna kompromisu, a jeżeli takowym ulega, nie nadużywa wielkiego i radykalnego pojęcia.

Nie będzie to czyste źródło twórcze, ale mętne bagno, pełne larw osobistego interesu i miazmatów nieskończonych kłótni, podstępów i łotrów.

Gdyby Polska była otoczona murem chińskim, sama jedna bez działań narodów ościennych, mieliby słusność ci oportuniści, którzy jest legion legionów, twierdząc, że pomału powolną ewolucją utrwalimy niepodległość de facto. Ale Polska otoczona jest przez Rosjan i Niemców, a trzeba chyba człowieka o bardzo ograniczonym umyśle, któryby mógł przypuszczać, że te wrogi nam narody nie będą żyły myślą o rewanżu.

Pół biedy z Rosją. To państwo koczownicze, rodzaj pstry wieloplemiennych hordy mongolskiej nigdy nie było, nie jest i nie będzie dla Polski groźne bez sojuszu z Niemcami, jako inspiratorami. Widzimy co się stało. Wystarczyło, aby Rosja uniesiona łupieżczym łakomstwem na Bałkan i Konstantynopol zerwała z Niemcami. Natychmiast uległa straszliwemu paraliżowi.

Ale Niemcy. Niemcy. Naród wysoce patriotyczny, mrowczo pracowity, o instynktach ponurych, rozbójniczych, a jednocześnie podatny w stopniu najwyższym do mechanicznej organizacji. Jest to sąsiad straszliwy. Poteżny geniusz Francji zaledwie mógł mu się oprzeć. A my, odwykli od myślenia o jutrze, tańczący mazurę do białego dnia, zatem spóźniający się zawsze do roboty?

A prócz takiego sąsiada, posiadamy fatalnego lokatora w własnym mieszkaniu, Żyda. Sojusz Niemca z Żydem w Polsce nie potrzebuje traktatów wersalskich, jest on naturalny, jak prawo ciążenia jako wyraz sympatii pokrewieństw. Kooperatywa żydowsko-niemiecka przeciwko Polsce jest koniecznością.

Dopókiśmy siedzieli w trzech więzieniach musieliśmy myśleć o powstaniach kilkakrotnie łamaliśmy kraty i uciekaliśmy, wracano nas zawsze napowrót. Katastrofa wszechświatowa nasze więzienie zniszczyła. Jesteśmy wolni, tak wolni.

Wolni, to znaczy inaczej obowiązani konieczności do myślenia poważnego. Pijaństwo niewoli, poczucie „wiecznego buntu“ straciło grunt rzeczywistości, dzisiaj staje się już karykaturalną śmiesznością.

Wstępujemy w okres życia odpowiedzialnego, w okres walki bez końca pod wieloma względami daleko cięższej i twardszej niż za

czasów niewoli. Praca konstruktorów jest co do gatunku zupełnie różna od ciężkich robót niewolnika. Ten po godzinach przy musu pod batem dozorey może się upić i spać bez troski. Twórca musi chcieć i musi umieć, jest w wiecznym ruchu wiedzy i działania.

Z wszystkich narodów europejskich najcięższe jest położenie Polaków i Czechów. Niepodległość de facto musi być zdobyta i utrzymana jedynie drogą wielkiego narodowego wysiłku. Zrozumienie tej prawdy musi być sprężyną całej naszej psychiki.

Ignacy Grabowski.

Tylko 2 proc. budżetu na oświatę.

Śmiesznie mały procent wydatków na oświatę. — 79 proc. analfabetów w Królestwie. Wydajemy więcej na policję, niż na oświatę.

Na oświatę wydaje Polska 2 proc. budżetu.

Na ostatnim posiedzeniu połączonych sejmowych komisji oświatowej i skarbowo-budżetowej referent dr. Adam (z ramienia kom. skarbowej) stwierdził, że w Królestwie budżet oświatowy, w stosunku do całego budżetu, wynosi 2 proc.!!

W Warszawie samej do 100 tys. dzieci zostaje bez szkół — dzieci w wieku szkolnym!

W Królestwie 79 proc. ludności — to analfabeci.

A na oświatę wydano 2 proc. budżetu dwa i pół raza mniej, niż na policję!

W ubiegłym roku budżetowym ministerjum oświaty wydało 52 miliony mk. obecnie na okres 9 miesięczny domaga się

209 milionów mk.

Jak skromna jest ta kwota, dowodzi fakt, że cztery dni wojny, jaką prowadzimy, kosztuje tyle, ile zysk ministerjum oświaty na cały 9 miesięcy, niestety jednak i ta kwota wydaje się ministerjum skarbu zbyt wygórowaną.

Krażyły w prasie pogłoski o ustąpieniu ministra oświaty dra Łukasiewicza z powodu obcięcia budżetu jego przez p. Bilińskiego.

Mówiono, że budżet szkolnictwa zawodził obcięto o 3/4.

Pogłoski te nie sprawdzają się w zakresie budżetu szkół zawodowych doszło już do porozumienia pomiędzy ministrem oświaty a ministrem skarbu, co do innych pozycji budżetowych toczą się rokowania, które są podobno na dobrej drodze.

Bądź jak bądź sam fakt targowania się o wydatki na cele oświatowe (wydatki obliczone w sposób raczej zbyt skromny niż zbyt hojny przez ministerjum oświaty) jest już nad wyraz smutnym objawem w naszej odbudowującej się ojczyźnie.

Powiedział w swoim czasie nauczycielom ludowym burmistrz m. Warszawy, a obecny minister rolnictwa p. Zygmunt Chmielewski.

— Nie wyobrażajcie sobie, że oświata stać będzie w Polsce na pierwszym miejscu.

Słowa te, niestety, sprawdziły się co do joty.

Nieprzewidywał zapewne nawet p. Chmielewski, że oświata stać u nas będzie na miejscu ostatnim, daleko za policją...

Skazanie na śmierć milionera paskarza.

Wyrok zatwierdzony przez Naczelnika Państwa.

Telegram własny „Kurjera Częstochowskiego“.

WARSZAWA, 22.11. Głośna była przed pewnym czasem sprawa por. Leji, aresztowanego pod zarzutem uczestniczenia w kradzieży kilku wagonów z odzieżą i butami, przeznaczonymi dla żołnierzy. Porucznik Leja pozostaje obecnie w więzieniu, śledztwo zaś przeciwko niemu nie zostało jeszcze ukończono.

W sprawie tę wnieoszony był miljonowy kupiec z Przemysła, żyd Brothheim, jako współwinnny w kradzieży. Przeciwko Brothheimowi toczyła się rozprawa w Cie szynie. Został on skazany na śmierć na

podstawie obowiązującego tam kodeksu karnego austriackiego, mianowicie z paragrafu 67 za działanie przeciwko sile państwa.

Wyrok już został zatwierdzony przez Naczelnika Państwa.

Przeciwko porucznikowi Leji toczy się śledztwo o ułatwienie kradzieży materiałów wojskowych w sądzie Dowództwa Okręgu Generalnego we Lwowie. Leja pod pozorem wysyłki starych nieużytecznych galganów wywalał nowe rzeczy, przeznaczone dla wojsk w polu.

TELEGRAMY

Komunikat bolszewicki.

KOPENHAGA—Komunikat bolszewicki z dnia 20 bm. rozsyłany przez rosyjską radio stację opiewa:

W kierunku Narwy toczą się zacięte walki z nieprzyjaciela, który usiłuje za trzymać nas. Nasze natarcie nad jeziorą Czudzkim rozwija się pomyślnie. W rejonie czernichowskim nasze oddziały kontynuując natarcie posunęły się o 40 wiorst w kierunku południowym od Czernichowa, biorąc jeńców i zdobywając. W rejonie Bachmacza zajęliśmy po walce Bachmacz.

W kierunku Staro Oskolska ścigamy w dalszym ciągu nieprzyjaciela. W rejonie Bobrowskim wypieramy w dalszym ciągu nieprzyjaciela w kierunku miasta Boerów.

W rejonie Omska oddziały nasze atakując w dalszym ciągu zajęły szereg wsi w odległości 80 wiorst na południowy wschód od Omska, przyczem wzięły 700 jeńców.

Okradzenie pałacu cesarskiego.

BERLIN — Do pałacu cesarskiego w Koenigsbussterhausen zakradli się złodzieje i obrabowali doszczętnie skrzynie, zawierające srebro i drogocenną porcelanę.

Dobre skutki odwilży.

POZNAN—Skutkiem panującej tu od 2 dni zupełnej odwilży, rolnicy pokładają znowu nadzieję, że choć część uda im się uratować niesprzątniętych ziemioplodów.

Ziemiaki, tkwiące głębiej w ziemi, nie ucierpiały prawie zupełnie, natomiast ziemniaki, znajdujące się tuż pod powierzchnią ziemi, będzie można użyć tylko do celów gorzelnianych. Buraki cukrowe nie ucierpiały wcale i przy trwałym dłużej cieple można je będzie jeszcze uratować.

Jeszcze o buncie więźniów

(Kor. wł. „Kurjera Częstochowskiego“).

LWOW—Zapoczątkowany bunt więźniów w aresztach śledczych na Batorego we Lwowie, o którym obszernie donieśliśmy, trwał jeszcze do onegdaj.

Bunt po rozpoczęciu się rozgorzał tak straszliwie, a sytuacja stała się tak groźna, że dostęp do wnętrza gmachu sądu karnego został zupełnie zamknięty. Buntownicy przybrali tak groźną postawę, że posterunek wojskowy widział się zmuszonym strzelać, lecz tym razem już nie na postrach lecz do jednej z buntujących się grup, wskutek czego jeden z więźniów padł trupem, a drugi został ciężko rannym. Prezydent zarządził, by śledztwo trwające miesiącami zostało przyspieszone; czy się to jednak, wobec notorycznego przeciążenia sądów śledczych da przeprowadzić, wątpić należy.

Zima w Galicji wschodniej

LWOW—Od kilku dni panuje tu kilkunastostopniowy mróz, tem dokuczliwszy, że towarzyszył mu wiatr. Mróz dochodzi do 15 stopni Cels. Groźne położenie powiększa jeszcze uporezywy prak węgla.

Z obrad Sejmu.

(Tel. własny „Kurjera Częstoch.“)

Na piątkowym posiedzeniu Sejmu odczytane kilka interpelacji, odnoszących się szczególnie do spraw apropracyjnych i interpelację p. Stapińskiego w sprawie obsadzenia stanowiska prezesa dyrekcji kol. w Krakowie.

Przed porządkiem dziennym zabrał głos p. Bobrowski, deklarując, że w czasie wczorajszego burzliwego posiedzenia Sejmu, nie słyszał monitów marszałka. Wobec tego marszałek cofnął wyłączenie p. Bobrowskiego z piątku posiedzenia Sejmu, co wczoraj od łaski marszałkowskiej ogłosił.

Przystąpiono do porządku dziennego do sprawozdania komisji sejmowej, wezwanej dla zbadania okrucieństw ukraińskich.

Przemawiał poseł Zamorski, jako sprawozdawca.

Blok przeciw Polsce?

KATOWICE. Tel. wł. „Katowiczerka“ podaje wiadomość z Helsingforsu, że 16 bm. rozpoczęła się konferencja przedstawicieli Estonii, Liiandji, Litwy i Białorusi oraz Ukrainy, na której postanowiono między innymi, że państwa te winny wejść w ścisły związek z sobą w celu obrony niepodległości przed wielkim sąsiadem, Polską. W tym celu jako też i dla omówienia spraw gospodarczej natury wybrana będzie specjalna rada, które ureguluje stosunki między państwami tych krajów.

Co dzień niesie.

Nowe banknoty sowieckie.

Rząd sowiecki zamierza dokonać emisji nowych banknotów w arkuszach po pięć, dziesięć i dwadzieścia tysięcy rubli na arkuszu. Ruble carskie, dumskie i t. zw. kierenki mają być wycofane z obiegu. Ludność skrytynie ukrywa wszystkie wymienione rodzaje banknotów, a zwłaszcza kierenki, jako uznane przez Denikina za środek płatniczy. W związku z powyższym kierenki są masowo przemycane na tereny zajęte przez armię Denikina.

Niezwykła kara.

Niezwykłej wysokości karę wymierzył onegdaj sąd przysięgłych w Brukseli wielkiemu kupcowi Wolfowi i jego żonie. Oboje oni, za czasów okupacji pruskiej w Belgii, wspomagali czynnie Prusaków w ten sposób, iż dostarczali im żywności. Zachowanie Wolfów zostało skwalifikowane przez patriotycznych Belgijczyków jako zdrada kraju, i w następstwie tego stanęli przed sądem przysięgłych. Po prze-

Największy w kraju dziennik polityczny

„Gazeta Warszawska“

założony w roku 1774 wznowiony przed laty dziewięciu przez

Romana Dmowskiego.

wychodzący pod redakcją naczelną **Z. WASILEWSKIEGO**Redaktorzy: J. HLASKO, B. WASIUTYŃSKI, W. JABLONOWSKI, W. KRZYŃSKI
M. TRAJDOS

Rozległe z pierwszego źródła informacje.

STALY KORESPONDENT w PARYŻU K. SMOGORZEWSKI.

KORESPONDENT w PODRÓŻY po ZIEMIACH POLSKICH: red. PRZEMYSŁOWSKI. Referenci artystyczni: St. NIEWIADOMSKI, St. PIENKOWSKI

Prenumerata w kraju z przesyłką mk. 8 miesięcznie w Warszawie mk. 7,50.
Warszawa, Zgoda 5

prowadzonej rozprawie zostali oskarżeni skazani na 20 lat robót przymusowych i karę pieniężną w kwocie 3.770.000 franków.

Żołnierze—kucharkami.

Londyński „Daily Mail” przynosi wiadomość o olbrzymiej sensacji w świecie pań i pokojówek i kucharek. Oto w Anglii a zwłaszcza w Londynie, jak zresztą na całym świecie, zapanował podczas wojny jeszcze większy niż dawniej brak służących, a jeżeli się jakaś znalazła, to wymagania jej były tak wygórowane, iż nie każda gospośnia mogła się na nie zgodzić. Aż oto przebrała się młarka. Ktoś ogłosił w anonsie, że poszukuje służącej i obok wszystkich wymarzonej wygórowanej jej 40 funtów rocznie. Służąca nie zgłosiła się mimo to żadna ale zato wysokie wynagrodzenie zwiabiło wielu zdezbilizowanych żołnierzy, którzy podczas wojny nauczyli się gotować, pracować i sprzątać.

Służbowca wybrał jednego z pośród zgłaszających się i po pewnym czasie ogłosił na szpaltach „Daily Mail” entuzjastyczny list opiewający zalety nowej służącej, która wieczorami nie przyjmuje wizyt swych „braci” w mundurze wojskowym lub pompierskim, nie plotkuje ze służbą sąsiadów, nie podsłuchuje pod drzwiami i na punkcie elegancji pantofli i sukienek nie rywalizuje ze swą panią.

Wywołało to olbrzymi protest ze strony żeńskiej służby londyńskiej, która zwołała olbrzymie zgromadzenie na którym rozstrzygnęły Fanny i Mary piorunowały przeciw „przewrotności” mężczyzn i ich „brudnej konkurencji”.

Protest ten na razie nie na wiele się przydał, gdyż kucharkom i chlebobawcom a zwłaszcza chlebobawcom zadowolonym ze służących płci męskiej stało się zwyczajem.

W 6 tygodniach półtora miliona zarobku

Po aferze cukrowej w Czechach przychodzi afery mięsna. Oto pan Wacław Jirasek i zastępca przewodniczącego komisji dla handlu bydłem i mięsem zarobił w ciągu 6 tygodni na bydło, sprządzanie z Jugosławii półtora miliona koron.

I dziwią się jeszcze w Ostrawie czy Boguminie, że mięsa bardzo mało u nich a jeżeli jest, to 1 kg. kosztuje do 60 koron!

Duchowieństwo katolickie w Petersburgu ginie z głodu!

Od przybyłych niedawno z Petersburga najzupełniej wiarygodnych osób dowiadujemy się, że pozostałe tam duchowieństwo z J. E. ks. arcybiskupem J. Cieplakiem na czele, z braku środków, cierpi straszną nędzę. Z ludzi, cieszących się niegdyś dobrem zdrowiem, jak ks. arcybiskup Cieplak, ks. prałat Budkiewicz, cieli tylko pozostał.

Wybuch magazynu z amunicją.

Z Brukseli donoszą, że dawny niemiecki magazyn z amunicją w Dawe-Wilde koło Namuru wyleciał w powietrze. — Wiele osób zginęło. Od wybuchu powstał pożar, który ogarnął las. W lesie znajdują się jeszcze inne wielkie magazyny amunicji i zachodzi obawa, że i one ulegną wybuchom. Mieszkańcy chowają się po piwnicach. Aby powstrzymać pożar lasu ściągnięto znaczne siły wojskowe.

Strajk operatorów kinematograficznych.

We Lwowie wybuchł strajk operatorów kinematograficznych, gdyż właściciele teatrów świetlnych nie zgodzili się na ich warunki 4—5 tys. koron miesięcznej gaży.

Dyrektorzy kin stanęli narazie sami przy aparatach, gdyż jednak do ugody nie przyszło, są zdecydowani przedsięwzięcia zamknąć.

Łatwy sposób fałszowania pieniędzy.

LWOW w listopadzie.

„Kurjer Lwowski” pisze: Rzadki wypadek w kronikach kryminalnych wydarzył się we Lwowie.

Do handlarza owoców Zubickiego przy ul. Fredry przyszedł niejaki Stefek N. i zaproponował mu fabrykowanie banknotów za pomocą specjalnie skonstruowanej prasy. Po naradzie postanowiono zabrać się do roboty i zamówiono prasę.

Stolarz sporządził według wskazówek Stefka prasę, składającą się z dwóch deszczulek ze śrubami do skręcania. Pewnego wieczoru, wśród wielkich ostrożności przystąpiono do „druku”. Stefek o stworzył prasę, kazał w nią włożyć Zubickiemu jeden banknot tysięczny i dwa 50-koronowe, poczem prasę mocno skręcił śrubami i tak kazał przechować przez 24 godzin.

Gdy na drugi dzień Zubicki nie mogąc się doczekać „wspólnika”, prasę odkrył banknotów już nie było, znalazł tylko list Stefka, w którym ten tłumaczył się, że sobie tylko pożyczył „tych parę koron”.

„Panie gruszniku i jabłuszniku — pisze Stefek — oddam panu z procentem, lecz niech pan nikomu o tym nie mówi, bo jeszcze pana zamkną za fałszowanie pieniędzy. Podpis: Jan Skoczyłwas”.

Stefek w czasie „odbijania banknotów” manipulował tak sprytnie, że pieniądze schował, a w ich miejsce włożył list, znikając ze Lwowa.

Tak wyszedł Zubicki na fabrykowanie pieniędzy.

Linja powietrzna Gdańsk—Kraków.

Kapitałisci polscy Stan. ks. Lubomirski Stan. Surzycki i R. Poznański opracowali projekt utworzenia komunikacji powietrznej pomiędzy Gdańskiem, Warszawą i Krakowem. Byłoby to zaczątkiem tak potrzebnej w dzisiejszych warunkach służby aeroplanowej, która w dziedzinie handlu oddaje za granicą wielkie usługi. Z początku obsługiwanoby trzy wymienione miasta, potem wciągnięto by i miasta leżące po drodze.

Państwo dziecka.

Czasopismo genewskie „Le Phare” donosi, iż Jasna Polana, będąca ongiś własnością Tolstoja, została przekształconą za zezwoleniem jego córki Tatjany w „państwo dziecka”. Stało się to w myśli Tolstoja, bo myśliciel ten lubił dzieci ogromnie.

Osiemset dzieci ze sfer robotniczych i wiejskich znajduje tam pomieszczenie.

Dzieci uprawiają same pola pod kierownictwem agronoma, naukę pobierają w szkołach dla nich założonych, abecadła uczą się zaś na podstawie elementarza ułożonego przez Tolstoja.

Pozatem istnieje tam teatr i muzeum dla dzieci oraz rozmaite szkoły rekodzieńskie, w których dzieci uczą się stolarstwa, naprawy maszyn, szewstwa, krawiectwa. Jest tam też ziółek i ogródek dziecięcy.

RESTAURACJA WARSZAWSKA**P. KOWALCZYKA**PRZENIESIONA ZOSTAŁA DO NOWEGO Z KOMFORTEM URZĄDZONEGO
LOKALU W DOMU nr. 59 W ALEI II-ej.

Poleca:

Śniadania, znakomite obiady i kolacje — Wódki, koniaki, likiery i wina w najlepszych gatunkach.

Ceny niskie.**Ceny niskie.**Kuchnia prowadzona pod kierunkiem ratynowanego kuchmistrza I-rzędni restauracji.
W każdą niedzielę flaki.**P. P.**Niniejszym zawiadamiamy P. P., że
WYŁĄCZNĄ SPRZEDAŻ
wyrobów naszych powierzyliśmy firmie**Dom Handlowy**
Zdzisław Rylski

Częstochowa, Aleja II № 20 Telefony 186 i 187

do której, prosimy wszelkie zapytania i zlecenia dla nas kierować.

Towarzystwo
budowy motorów **Austro Daimler**
samochody ciężarowe i osobowe koleжки benzynowe.**Zarząd Fabryki Inż. Władysław Klepacki**

Cegła ogniotrwała (normalna fasonowa) płyty piekarskie, glinki ogniotrwałe

TOWARZYSTWO OLEUM

wszelkie oleje mineralne, wazelina, bezyrna, parafina i smary.

DOMINIUM „RĘDZINY” produkty suchej destylacji drzewa
(smoła, terpentyna, dziegieć, karbolinum)

WARSZAWA

OSTROWIEC

TRZEBINA

NOWORADOMSK

w listopadzie 1919 r.

P. P.

powołując się na powyższe, zawiadamiam P. P. że objęliśmy przedstawicielstwo firm:

Austro-Daimler**Inż. Władysław Klepacki****Towarzystwo Oleum****Dominium „Rędziny”**

CZĘSTOCHOWA, w listopadzie 1919 r.

DOM HANDLOWY
ZDZISŁAW RYLSKI**KRONIKA.****Dlaczego będziemy głodni.**

W komunikacie Związku ziemian czytamy: Szkodę, wyrządzoną przez ostatni strajk rolny obliczyć można tylko w przybliżeniu. Przy 6000 folwarkach w b. Kongresówce, policzywszy średnio dwa dni stracone wskutek strejku na stracie z powodu niedopuszczenia do roboty najemników dniówkowych, których bądź odpędzono siłą, bądź uniemożliwiono im pracę dla braku wozów, podbierających ziemiaki i podwożących je do kopców. Uczyni to razem 360.000 dni straconych, czyli — licząc tylko po 2 i pół korca wykopanego przez robotnika dziennie — pozostało w ziemi 900.000 korcy. Pozostało i z powodu mrozów przepałoś bezpowrotnie. Iż prócz tego buraków cukrowych, buraków pastewnych, marchwi, kapusty?

Cwiczenia Straży Ogniowej.

Dziś, w niedzielę 23-go b. m. odbędzie się zakończenie ćwiczeń letnich Straży, przegląd narzędzi, przyjęcie daru w postaci motorowej oraz próba tej siłki. Na dzień ten zapowiedzieli swą wizytę

Z DNIA**„Krakowiaczki.”**

Oj będziemy Polskę
po wsze czasy mieli,
bo się socjaliści
zbyt mocno uwzięli!

W Sejmie ciągle radzą,
wchodzą i wychodzą,
czy się już posłowie
kiedy z sobą zgodzą?

Rząd nam wciąż na przyszłość
robi cne nadzieje,
a bolszewik w kuliak
z nas się chytrze śmieje.

Hej! Panowie posły
kłócie się dopóty,
aż zrobicie z Polski
psom sążniste buty!

Z. O.

członkowie Związku Strażackiego z Zagłębia Dąbrowskiego celem zwiedzenia urządzeń Straży częstochowskiej.

O godz. 10-ej rano w kościele św. Zygmunta odprawione zostanie nabożeństwo na intencję Straży Ogniowej, po nabożeństwie w lokalu Straży odbędzie się ćwiczenia oraz próba nowej sikawki.

Egzamin w szkole kroju i szycia.

W poniedziałek dnia 24 b. m. o godz. 5 po poł. odbędzie się po rocznej praktyce egzamin kilku uczennic w szkole kroju i szycia, o czym Sz. pp. Mistrzów krajeńskich i osoby interesowane zawiadamia i zaprasza:

Mistrzyni cechowa Z. Juraszek, Częstochowa III Al. 55 m. 6.

Przemycanie gotówki.

Na dworcu kolei W. W. w Warszawie straż kolejowa zatrzymała dwóch jadących w stronę Częstochowy pasażerów, Arona Goldberga z Zarek i Abrama Kujawskiego, przy których znaleziono 504 tys. koron; pieniądze te Wydział wywiadowczy zatrzymał, zaś protokół skierował do urzędu walki z lichwą i spekulacją do wyjaśnienia.

Ślady niewoli w Częstochowie.

W jednej z gazet krakowskich czytamy:

Niejednokrotnie już podnosiliśmy, że duch germański pokutuje jeszcze wśród nas, przypominając się nam od czasu do czasu jakąś niemiecką pieczęcią pocztową, jakimś kwiatkiem niemieckim, wykulturowanym jeszcze tu i ówdzie na terenie Galicji bądź Poznańskiego. Tymczasem na tem nie koniec: I rosyjszczyzna, zakorzeniona na terenie b. Królestwa Polskiego, także daje się nam jeszcze we znaki. Oto co krok zasypują nas cukierkami warszawskiego wyrobu, które, niestety, niewiedząco czemu zaopatrzone są w etykiety rosyjsko-polskie. Nie brak również w handlu cukierków, wyrabianych w Moskwie. I to jeszcze nie wszystko: oto jeden z przenysłówców częstochowskich niejaki pan Karmińśki nadsyła do Krakowa list pientężny, który na odwrotnej stronie nosi stempel Russ-Polen i cztery wielkie lakowe pieczęcie rosyjskie. Na dobitkę jeszcze tego curiosum na liście owym dano nalepkę w urzędzie pocztowym z napisem: Czenstochau. A przecież Częstochowa była najpierwszą miejscowością, która w 1914 r. została wyzwolona od naszych najserdeczniejszych i dawno już też zapomnianych okupacji niemieckiej. Najwyższy więc czas, aby nas nie raczono takimi niespodziankami, które są wprost horrendealne i karygodne.

Kobiety i wojsko.

W myśl odpowiednich rozporządzeń Min. spraw wojskowych starosta powiatu częstoch. zawiadomił urzędy gminne magistraty, że kobiet należących do rodzin, które wnoszą prośbę o ulgę przy służbie wojskowej, nie należy badać, celem stwierdzenia ich zdolności zarobkowej. W tym wypadku należy żądać tylko zaświadczenia wójta lub komisarsza polickiego.

Zaślubiny.

Wczoraj, w sobotę 22 bm. o godz. 3 i pół po poł. w kościele św. Barbary ks. Jędrzejczyk pobłogosławił związek małżeński p. Janiny Wodzyńskiej, córki miejscowych obywateli z p. Stefanem Ryszczykiem, nauczycielem i działaczem społecznym.

W obrzędzie zaślubin wzięła udział najbliższa rodzina i liczni znajomi nowożeńców.

Młodej parze „Szczęść Boże!”

O kolej Częstochowa—Sieradz—Włocławek.

Na ostatnim posiedzeniu Sejmiku pow. p. Babicki zdał relację z odbytych zjazdów, poświęconych sprawie budowy kolei Częstochowa-Sieradz-Włocławek. Zjazd przyszedł do wniosku, że budowa takowej kolei jest nieodzowna; postanowił utworzyć związek specjalny dla jej budowy, oparty na statucie, który został już opracowany i zatwierdzony przez Ministerstwo.

Następnie mówca zapoznał członków z treścią statutu dla tegoż Związku.

Po rozpatrzeniu i przedyskutowaniu poszczególnych artykułów statutu Sejmik jednogłośnie go przyjął, wynosząc następującą uchwałę:

„Par. I. Powiatowy Związek Komunalny w Częstochowie zawiązuje Związek specjalny dla budowy i eksploatacji kolei Częstochowa-Sieradz-Włocławek, mający na celu budowę i eksploatację normalnej kolei żelaznej między miastami Częstochowa-Sieradz-Turek Koło Włocławek z uwzględnieniem najważniejszych pod względem ekonomicznym punktów poszczególnych powiatów, oraz dostosowania zamierzonej drogi do istniejących przewozów dróg wodnych Warty i Wisły z uwzględnieniem portu przeładunkowego we Włocławku w granicach powiatów Związków komunalnych oraz powiatów komunalnych miejskich, będących członkami Związku specjalnego.

Stosownie do uchwalonego Statutu postanowiono wybrać do komitetu Budowy kolei 3-ch członków i 3-ch zastępców, a mianowicie:

pp. W. Babickiego, L. Mońkowskiego, P. Kowalskiego.

Kryzys żywnościowy kończy się.

Ministerjum aprowizacji nadesłało nam następującą komunikat urzędowy:

Ministerjum aprowizacji podaje do wiadomości, że kryzys żywnościowy i opałowy wywołany trudnościami komunikacji już został opanowany, Warszawa większe miasta i ośrodki przemysłowe otrzymają już w najbliższych dniach przypadający im kontyngens.

Podziękowanie.

Patronat Poborowy na powiat Częstochowski podaje do wiadomości, że p. Jerzy Cholewicki odstąpił po cenie kosztu z dołączeniem nieznacznej procentu, jako zwrotu kosztów, przypadającą na część towaru sprowadzonego z Wiednia,

przeznaczając ją na bieliznę dla żołnierza polskiego.

Z tego powodu wyrażamy p. J. Cholewickiemu szczerze podziękowanie.

Zarząd Patronatu Poborowego na powiat Częstochowski.

Kryzys żywnościowy i ziemianie.

Związek Ziemian w Częstochowie otrzymał wczoraj ze swej centrali w Warszawie depeszę treści następującej:

Polecamy wszystkim członkom natychmiast przystąpić do odstawy reszty kontyngentu. Wysokość kontyngentu pow. częstochow., będińskiego 40 klg. z morgi. Poszczególne nieurodzaje, klęska uprawniając do indywidualnego rekursu.

Wobec grozy katastrofy aprowizacyjnej musimy zapobiec wstrząśnieniu. Zarządzić wszelkie środki, przyspieszyć młocki. Brak podstaw zmusi do natychmiastowej przymusowej rekwizycji wszystkiego zboża przez wojsko!

Cena owsa kontyngensowego będzie wyższą.

Związek Ziemian
Prezes Stecki.

Z „Odeonu”.

Dziś na ekranie „Odeonu” ujrzeć można niebywałą farsę „Świeżo upieczona milionerka”, z Ossi Oswaldą, królową śmiechu w roli głównej. Prócz tego wielki podwójny program zapowiada dramat „Chwila zapomnienia”.

Jeszcze o paskarzu z ul. Nadrzecznej.

W związku z artykułikiem „Kurjera” „Paskarz z ul. Nadrzecznej” dodać należy, że tenże paskarz Wł. Bajer, oprócz sprzedawanych kartofli po cenie mk. 100 za korzec—sprzedaje również po wygórowanej cenie mleko, za które przez całe ubiegłe lato pobierał po 2 marki za kwartę, a obecnie pobiera Mk. 3 za kwartę—kiedy wszyscy inni sprzedawcy pobierają po 2,20 i 2,40 mk. za kwartę.

Paskarz Wł. Bajer w nieuczciwy sposób krzywdzi biedną ludność ul. Nadrzecznej i przyległych dzielnic, ponieważ mieszkańcy ci składają się przeważnie z ciężko pracujących, którym zdzierca ten wyrządza wielką krzywdę. Paskarza tego należałoby aby Urząd walki z lichwą surowo ukarał.

O ślubu wojskowych.

Arybiszup metropolita warszawski polecił od wojskowych, służących w armii polskiej, zawierających związki małżeńskie nie pobierać akcyzów ani za świadectwa zapowiedzi, ani za pozwolenia na danie ślubu i w razie potrzeby uzyskania dyspensy lub indultu, lecz wszystko załatwiać im bezpłatnie.

Zapisujecie się do „Sokoła”.

Wiek jesteście na wsi, potrzeba ubrać się jak należy.

Małgorzata poprowadziła Blankę do pawilonu wiejskiego i dała wszystko co było potrzebne do pisania, jak się mówi w jednym z wodewiliów.

Kiedy panna Lizyła pięknym charakterem stylizuje list, wylaczając potrzebne przedmioty do garderoby, hrabina pobięła do hrabiego aby go uprzedzić o pomyslnie nowinie i żeby się naradzić z nim jaki wybrać apartament dla przyjaciółki.

Paweł zadrżał z radości.

— Kochane dziecko, rzekł, kwestja o której mi mówisz już dawno została rozstrzygnięta. Pawilon z prawej strony będzie dla niej najwygodniejszy.

— Masz słusność, odpowiedziała Małgorzata, zaraz każę go uporządkować!

Tym sposobem pan de Nancey osiągnął czego pragnął, drogą podstępny i kłamstwa.

Jego tryumf był zupełnym.

Miał naprzód kochankę zanim pojął żonę, następnie ożeniwszy się, tę samą kochankę wprowadza pod dach, gdzie mieszka jego prawa małżonka.

Niemoralność nie potrzebuje zbyt wiele zachodów, dość dla niej wsi, lub oddalonego w mieście domku i schodów prowadzących na ulicę.

Nic prostszego i nic łatwiejszego, jak to czytelnik mógł zauważyć czytając ten rozdział.

K A W E

świeżo paloną

Herbatę Ceylońską — kwiatową

K A K A O

holenderskie hurtowo i detalicznie

poleca firma:

Mokka Kawa

Częstochowa

II Aleja Nr. 24 telefon 1.

FUTRA

w różnych gatunkach, oraz przyjmuje zamówienia na zakłady i wszelkie roboty kuśnierskie.

U W A G A !!!

kupuję skórki królicze, zajęcze, owcze, kozie, lisie i inne w stanie surowym.

M. A j d é l m a n,
Ul. Dojazd 5, I piętro.

Bardzo ważne

dla kupujących i sprzedających.

złoto, brylanty, srebro i rozmaite przedmioty. Kto nie chce być wyzyskanym, niech się wprzód zwróci do znanego taksatora Warszawskiego lombardów, który za małe wynagrodzenie ocenia podług ostatniej wartości.

Adres Strażacka nr. 11

Taksator lombardu

Kupuję zęby stare,

polamane i płacę dobre ceny. Tech. denty-styczny

J. KRYGIER

II-ga Aleja 41 lewa oficyna II-gie piętro.

Węgiel.

Wydział Apropowizacji przy Magistracie m. Częstochowy z dniem 24 listopada rb rozpoczyna sprzedaż węgla dla mieszkańców ulicy Nadrzecznej i Ostatniego Grosza.

Węgiel sprzedawany będzie w ilości po pół korca na kupon nr. XVI karty rodzinnej serji „F” po cenie mk. po cenie mk. 11. Dla mieszkańców ulicy Nadrzecznej węgiel będzie wydawany z magazynu przy fabryce Mularni—tamże należy wykupować kwity, mieszkańcom zaś Ostatniego Grosza z magazynu fabryki Peltzerów, gdzie również będą sprzedawane kwity.

Po skutecznieniu sprzedaży węgla mieszkańcom: ulicy Nadrzecznej i Ostatniego Grosza—Wydział Apropowizacji ogłosi dalszą sprzedaż węgla, dla następnych dzielnic.

Lawnik KURPINSKI.

Mąż dwóch żon.

40) P O W I E Ś Ć.

przez K. M

P ZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

(Dalszy ciąg).

— Byłam nierozsądną, mając nadzieję... On mnie nie lubi, odpycha... nie kocha, nigdy mnie kochać nie będzie.

Tego wieczoru Małgorzata nieustannie płakała.

We dwa dni później hrabia zawiadził małżonkę do Ville d'Arzay.

Blanka przyjęła hrabinę nie posiadając się z radości, zatrzymała gości aż do wieczora i przyrzekła z końcem tygodnia odwiedzić swoją małą przyjaciółkę.

Dotrzymała przyrzeczenia.

W ciągu dwóch tygodni wizyty przemieniały się kilka razy.

— Kochane dziecko, rzekł jednego dnia hrabia, zdaje mi się, że się wkrótce stanieś nierozłączoną przyjaciółką. Czy się nie mylę?

— Nie, nie mylisz się wcale, im więcej ją poznaję tem więcej kocham.

— Otóż przychodzi mi do głowy jeden projekt.

— Jaki? zapytała hrabina.

— Jesień dopiero się zaczyna i zdaje się będzie bardzo piękna. Do Paryża wyjeżdżę wcześniej. Nie zatem nie przeszkadza zaprosić na wies Blankę.

— Ale czy się zgodzi?

— Jeżeli ją poprosisz, sądzę że nie odmówi wcale.

— Ach jakże będę szczęśliwą i jakże będę wdzięczną tobie.

Tego samego dnia Blanka jakby uprzedzona o niecierpliwość swojej przyjaciółki, przybyła niespodzianie do Montmorency.

Hrabina jakby obawiając się odmowy, z najmielszym uśmiechem rzekła:

— Nie mów nie, moja droga, twoje tak uszczęśliwi mnie prawdziwie.

— Drogi aniele, odpowiedziała panna Lizyła, całując swoją rywalkę, byłaby własną swoją nieprzyjaciółką gdybyś samowolnie wyrzekła się tego szczęścia.

— A więc przyjmujesz?

— Z całego serca.

Małgorzata równie ucałowała Blankę klaszcząc w ręce jak dziecko.

— Ach jakże jesteś szlachetną i dobrą. Od dzisiaj pozostaniesz z nami. Nie wrócisz już do Ville d'Avray, wszak tak?

— Owszem z ochotą. Radabym nie rozstawać się nigdy z tobą. Napisać natychmiast do mojej pokojowej aby mi przyniosła niezbędne rzeczy, bo jakże-

O chleb powszedni.

Przy sklepach Wydz. aprowizacji przy ul. Wieluńskiej, Kilińskiego, Małej i innych gromadziły się onegdaj tak liczne tłumy przy kupnie chleba, że w kilku wypadkach doszło do scen dość gwałtownych.

Z „Paryskiego“

Dzisiaj, w niedzielę teatr „Paryski“ demonstruje po raz ostatni trzecią serję obrazu „Hrabia Monte-Christo“, który będzie w Częstochowie olbrzymie zainteresowanie.

Kto nie widział serji III-ej, niech zatem pośpieszy.

O łapownictwo na kolejach.

Wydział wykonawczy związku zawodowego kolejarzy wydał do ogółu kolejarzy odezwę, w której czytamy:

Kolejarzy! Wojna obecna wytworzyła wielki zastęp nie tylko inwalidów moralnych. Duża liczba tych ostatnich znajduje się między kolejarzami. Opinia publiczna, coraz to wskazując na wprost epidemicznie grasującą zarazę łapówek w postaci datków za podstawianie wagonów, fałszywe metrykulacje towarów, ułatwienie przewozu i t. p. Codziennie prawie czyta się o kradzieżach i malwersacjach, w których czynny udział przyjmują kolejarze. Kole-dzielić dość tej zgnilizny między nami. Wszelkimi środkami musimy dążyć do usunięcia z naszego ciała tego wrzodu, który rozwijając się coraz bardziej we wszystkich prawie urzędach, niszczy zupełnie naszą niezależność państwo-wą.

Obowiązkiem obywatelskim i organizacyjnym każdego z Was niech będzie zawiadomienie miejscowej organizacji, t. j. Zarządu Koła, Zarządu Okręgowego lub Centrali o wszelkich nadużyciach ze strony waszych kolegów, którzy jeżeli uprawiają ten haniebną proceder łapownictwa, nie godni są nazwy kolejarza i człowieka.

Niech każdy z tych kolejarzy, który dzisiaj ułatwia paskowanie i żąda za to łapówki, pamięta o tem, że jest mordcą niewinnych dzieci polskich, że jest bandytą, który z promedytacją pozabawia ich życia. Opamiętajcie się Wy, dla których jest rzeczą zupełnie „naturalną“ powiększanie swych dochodów przez pobieranie procentów w postaci „smaru dla osi“.

Kary Urzędu walki z lichwą.

Urząd walki z lichwą i spekulacją Oddział w Częstochowie skarał następujące osoby.

1. Arona Kampińskiego na 1000 marek grzywny lub 14 dni aresztu i konfiskatę ołówków i stalówek wartości mk. 15.232.
2. H. Hrszlika Ajzykowieza na konfiskatę papierosów i cygar.
3. Mojżesza Wierzbickiego na 500 marek grzywny lub 14 dni aresztu i konfiskatę cukru.
4. Abrahama Jakubowicza za spekulację skórą na 5000 marek grzywny lub 2 miesiące aresztu.
5. Herckowicz na konfiskatę żyta.
6. S. Frochewajga na konfiskatę cukru.
7. Helenę Rotenberg na konfiskatę cukru.
8. Salame Lachtman za sprzedaż drzewa po cenie lichwiarskiej na 3000 marek lub 1 miesiąc aresztu.
9. Fajwela Messer i Joska Jakubowicza za Przyrowa za podbijanie cen na bydło po 3.000 marek lub 2 miesiące aresztu.
10. Matkę Holgot za spekulację jajami na 300 marek lub 10 dni aresztu i konfiskatę jaj.
11. Franciszkę Ciepielstą za lichwę mieszkaniową na 50 marek lub 3 dni aresztu.
12. Ignacego Pałatyńskiego za lichwę mieszkaniową na 100 marek lub 7 dni aresztu.
13. Sonie Rajchman za sprzedaż cygar po cenie wyższej niż na bandaroli na 500 marek lub 2 tygodnie aresztu.
14. Za niewykonanie rozporządzeń Naczelnika Oddziału, dotyczących się wywieśzania cen na towarach, niezameldowanie cenników i nie wywieśzanie spisu lokatorów z podaniem cen najmu, ukarano 13 osób na grzywny od 25 marek do 1.000 marek.
15. Elwarda Zambrowicza za podwyższenie cen na potrawy i niezameldowanie

w Urzędzie o zmianie cen w cenniku na 1.000 marek lub 2 tygodnie aresztu.

Ku uczczeniu św. Cecylii.

Z okazji dnia św. Cecylii, patronki muzyki, w dniu dzisiejszym w sali Stow. Rzem.-Przem. o godz. 7 i pół wieczorem odbędzie się wieczór wokarno-muzyczny urządzony staraniem sekcji śpiewaczej przy Stow. Rzem.-Przem.

Program zapowiada: występ chóru, piosenki solowe, oraz odegrane zostaną dwie jednoaktówki p. t. „Zrękowiny u Drużgały“ ze śpiewami i „Spokojny lokator“. Wieczór zakończy się tańcami.

OFIARY

(złożone w Redakcji „Kurjera“.)
na ciepłą odzież dla żołnierza
 Bezimiennie mk. 100.
na Komitet Śląski
 Bezimiennie mk. 50.
na dar narodowy dla J. Piłsudskiego.
 Szkoła w Mykanowie mk. 20.

Różne wieści.**Najstarsi ludzie na świecie.**

Amerikanin John Tonesse liczy lat 124. Chodzi on codziennie elastycznym krokiem na spacer, nie gardzi widokiem pięknych kobiet i co wieczór spędza kilka godzin w gospodzie przy jajce i winie.

Starszym od niego jest mieszkaniec Konstantynopola Zoro, liczący lat 144 — Wstaje on codziennie o świcie i pracuje przez cały dzień w arsenale wraz ze swymi synami, wnukami i prawnukami. Tytoniu nie pali a pija tylko czarną kawę. Posiada medal złoty, zdobyty pod Sebastopolem. Jedynym jego marzeniem jest przestać pracować i raz już odpocząć, gdyż jak powiada od ранego wstawania bola go już kości.

Szczęśliwa era dla filatelistów.

2000 odmian nowych marek poczt. Rekord wzięła Polska.

Amatorowie marek przeżywają obecnie szczęśliwą chwilę i bez wątpienia zbiorą ich niesłychanie się wzbogacą.

Oto od grudnia 1918 r. zostało wprowadzonych w obieg 2000 nowych rodzajów marek. Na terytorjum Rjeki 1500 wydały nowe państwa powstałe po traktacie wersalskim.

Rekord wśród wszystkich do nowego życia powołanych państw wzięła Polska, puszczając w obieg 400 odmian marek pocztowych. Ukraina zadowolila się 175 odmianami, Jugosławia i Czechosłowacja wydały każda po 150 odmiennych rodzajów marek.

Na terytorjum Fiume puszczono w obieg 75 odmian marek, republika gruzińska zakaukaska poprzestała na czterech markach.

Jak leczy się odmrożenie?

Wyjątkowo wczesna w tym roku zima przywodzi na pamięć jedną z największych jej przykrości: odmrożenia.

Z tego powodu warto jest powtórzyć tu radę, jaką w tej mierze zamieszcza w „Wiener Med. Woehenschrift“ dr. Lan ger, podając środek za wypróbowany wielokrotnie na swych pacjentach.

Należy miejsce odmrożone posmarować czystym ichtiolem, następnie przyłożyć warstwę waty i obandażować. Po kilku dniach zdejmując się bandaż i smarowanie powtarza, najlepiej jest to uczynić po lokalnej ciepłej kąpeli. Po upływie tygodnia do dwóch kuracja jest uwieczona pełnym skutkiem. W ciężkich wypadkach przed posmarowaniem ichtiolem należy zapędzić tynkturą jodową.

Ostatnie wiadomości.**NOWY KANDYDAT**

NA PREMIERA.
 WARSZAWA, 22.11 Na stanowisko premiera na miejsce Paderewskiego wysuwana jest kandydatura gen. Sosnkowskiego.

Ostateczne rozbić się „większości“.

WARSZAWA, 22.11 Tel. wł. Wszelkie starania o utworzenie większości sejmowej rozbiły się zdaje się już ostatecznie.

Z Rady miejskiej.

Dnia 24 listopada r. b. t. j. w poniedziałek, o godzinie 7-ej wieczorem, odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej.

Porządek dzienny obejmuje 5 punktów niezakończonych na posiedzeniu w dniu 20 listopada r. b.

Ogłoszenie.

Stow. Rzem. Przem. zaprasza swych członków na nadzwyczajne ogólne zebranie, które odbędzie się d. 23 b. m. o g. 3 po poł.

Zebranie ważne będzie o godz. 4 po poł. bez względu na ilość przybyłych członków

Zarząd.

Zebranie szewców i kamaszników.

Dzisiaj w niedzielę o godz. 2 po poł. odbędzie się zebranie Polskiego Zw. szewców i kamaszników w lokalu Pol. Zw. Zaw. ul. Mała nr. 16.

O liczne i punktualne przybycie członków uprasza

ZARZĄD.

Ostrzeżenie.

Ostrzega się Pana, który zamienił karakolową czapkę w dniu 20 b. m. aby lepiej odesłał takową do Redakcji „Kurjera“, gdzie swoją otrzyma.

Z „Sokoła“.

Nadzwyczajne zebranie członków „Sokoła“ odbędzie się w niedzielę, 23 b. m. o godzinie 4-ej po południu punktualnie w lokalu II aleja nr 22.

Cena węgla.

Cena węgla, które będzie rozsprzedawany w magazynie Malarnia i Peltzer, wynosi nie Mk. 10.50 za pół koreza lecz Mk. 11.00 za pół koreza. Zamiast pół koreza grubego węgla w magazynie Peltzerów, można będzie otrzymywać 1 korzec pospółki w cenie Mk. 16.00 za korzec.

Ławnik F. KURPIŃSKI.

Ogłoszenie.

Oficer miejscowej załogi poszukuje dwóch umeblowanych pokoi z kuchnią z wygodami. Pożądane śródmieście. Wynagrodzenie zależne od umowy. Najem dłuższy. Oferty do „Kurjera“, B.G.

Chrześcijańska pracownia kapeluszy pod firmą

„JULJA“

Kościuszki 25 m. 11

fasonuje i przerabia na najnowsze fasony. Kapelusze damskie i męskie jak również poleca nowe fasony.

Metry stemplowane są do nabycia u I. W. Sztajera w Częstochowie i Aleja nr. 12. w Będzinie Kolataja nr 19.

LEKARZ DENTYSTA
MICHAŁ BRONIAŁOWSKI
 ul. Panny Marii (I Aleja) № 10
 Przyjmuje codz. od 9—1 i 3—7 w.
 Telefon 250

Doktor
Stefan Purski
 choroby skórne i weneryczne
 godziny przyjęć 8—11 r. i od 3—7
 Kilińskiego № 5

LEKARZ DENTYSTA
Artur Broniatowski
 w Częstochowie.
 — ul. Panny Marii Nr. 8 (t. j. I Aleja) —
 Godziny przyjęć
 codziennie od 9 r. 1 i od 3—7 wiecz.

Doktor
PAWEŁ Broniatowski
 w CZĘSTOCHOWIE
 ul. Panny Marii, t. j. II-ga Aleja
 Nr. 21, obok teatru Paryskiego.
 Choroby skórne, dróg moczowych i weneryczne.
 Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—7 p. p. Panie od 12—1 po południu

Doktor medycyny
Edwin Petrykat
 b. lekarz kliniki Prof. Lessera
 Choroby skórne i weneryczne
 Przyjmuje od 9—11 i od 3—7 godz. wiecz.
 w niedzielę i święta od 9—12 godz.
 ul. Gen. Dąbrowskiego (Szkoła) 6 i piętro

Leśniczy

polak lat 38, żonaty z długą letnią praktyką w leśnictwie, hodowli i zaprowadzaniu szkółek i bażantni, poszukuje posady, gdyż w Niemczech musiał służbę opuścić.
 Augustyn Kina Niemcew. Plekary, pow. bytomski ul. Główna 14.

Inteligentna lwowianka pragnie znajomości listownej z inteligentnym oficerem galicjaninem Oferty poste-restante K. M.

Dom z ogrodem na Zawodzie sprzedam wiadomość ul. Mała 15 w restauracji.

Do sprzedania parokonne i jednokonne dzwonki, poduszka, fartuch, plecy i boki sukienne do sanek, Wieńska 27 u gospodarza.

Zgubiono dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Częstochowy, książka członkowska Zw. Zawod. karty żywnościowe i legitymacja zapożyczkowa wyd. na imię Pawła Zasady. Ostatni grosz ul. W. soła nr 17.

Wózek ręczny kupię Lerner Dojaza nr. 17

2 pokoje z elektrycznym oświetleniem nie umeblowane do wynajęcia od zaraz.

Zaraz do wynajęcia jeden pokój i dwa razem umeblowane z oświetleniem elektrycznym Aleja III 67 m. 3.

Zginął paszport wydany na imię Władysława Kucharczyka — proszę o zwrot ul. św. Barbary 2

Kupuję książki naukowe, powieści i całe biblioteki Dr. St. Nowak, Kościuszki 14.

„ZORZA“
 NAGRODZONA MEDALEM NA WYSTAWIE „KRÓLESTWO MODY“
 KRAJOVA WYTWÓRNI CHEMICZNA
 Warszawa, I. Geyer, Ogrodowa 46, tel. 187—94 i 238—90.

Teatr „ODEON”

ul. Panny Marji № 27.

Program od piątku 21 do poniedziałku d. 24 Listopada.

Ceny miejsc zwykłe

Dla dzieci wejście
wzbronione

Wielki podwójny program! Królowa humoru i śmiechu!

Główna Jedynaczka
— króla szmalcu

Ossi Oswalda

w niebywalej 5-ch aktowej farsie

Świeżo Upieczona Miljonierka

Bajeczna wystawa!

Sensacyjne sceny!

Wspaniała gra

Chwila Zapomnienia

Wybitny dramat życia
wy w 3-ch aktach

z Ebbą Thomsen

Primadonna Królewskiego Teatru
w Kopenhadze w roli głównej.

Anons: Wkrótce

„Złote Runo”

z królem
ekranu

Gunnar Tolnaesem

w roli głównej

Biuro techniczne

„PROMIEN”

II Aleja 30 telefon 24.

Składy i warsztaty mechaniczne Gen. Dąbrowskiego 3b.
Telefon 252.

Wykonuje instalacje oświetlenia elektrycznego, przenoszenia siły oraz przyłączenia do sieci miejskiej, posiada wyłączną sprzedaż: przenośnych stacji elektrycznych (Agregatów) motorów benzynowych fabryki „Simmering” w Wiedniu oraz maszyn i przyrządów rolniczych fabryki „Odlew” w Krakowie Posiada stale na składzie wszelkie artykuły elektrotechniczne, pasy, oleje mineralne

Wykonuje reparacje motorów i dynamomaszyn.

Od bólu głowy

NERWOMIGREN-MOTOR

W opłatkach

wyrobu Warsz Tow Akc

MOTOR

Żądać w aptekach i składach aptecznych

„MOTOFER”

Znakomity środek wzmacniający żelazo w stanie łatwo strawnym, uznany przez rowagi lekarskie. Stosowany przy leczeniu blednicy, niedokrwistości, bólów głowy i w okresie rekonwalescencji. Wyrobu Warsz. Tow. Akc. „MOTOR”

I-sze KURSY PISANIA na MASZYNACH

istniejące od 1908 roku uczą na 10 maszynach do pisania najpoważniejszych systemów

R. SZUMACHEROWA Szkolna 5a front

Chadziński Ryłski i S-ka

Wytwórnia zeszytów i toreb papierowych

Dla kooperatyw ustępstwa,

Częstochowa, ul. Krakowska Nr. 40.

Świerzbę i swędzenie skóry

usuwa szybko i radykalnie najdłużej w ciągu 5 dni

Krem „Mukuna”

Najdogodniejszy w użyciu ze wszystkich dotychczas stosowanych środków poleważ

1) nie plami bielizny — posiadając kolor masła, 2) nie oblepia się po ciele — nie zawiera części stałych, 3) wchłania się całkowicie w skórę, stosując takowy podobnie jak glicerynę, 4) jest bardzo ekonomiczny, mając za podstawę sam tłuszcz daje możność małą ilością natrzeć dużą przestrzeń ciała, 5) posiada miły zapach.

Łeczą szybko i pewnie jest tanim Apteka U. Weroczego Warszawa, Furmańska 19.
skład na Częstochowie: apteka Włoszńskiego

Swierzbę

usuwa w ciągu 3 dni mydlana

— „Maść P-ra Hebdy” —

uznana przez powagi lekarskie.

Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami bielizny i ciała, z łatwością się zmywa wodą.

Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko „Maść P-ra Hebdy” z swierzbem na etykiecie. Słoiki na 1—3—12 osób. Tow. E HEBDA i S-ka Warszawa Elektoralna 18 tel 1—37 Dla koni od swierzbzy i parcha „Ekwol Hebda”

Skład na Częstochowie M. NEUFELD

Skład Apteczny

Olejarnia Polska

w Częstochowie III Aleja 54

Przyjmuje do wybicia: siemię lniane, rzepak i różne nasiona olejiste, oraz kupuje po cenach najwyższych, jak również poleca pokost własnego wyrobu.

Samochody ciężarowe 20 tonnowe, kolejni benzynowe

Austro-Daimler

Dom Handlowy

Zdzisław Ryłski

Częstochowa — Aleja II 20, Telefony: biura 183, składów 187

R. daktor i Wydawca: ADAM PACIORKOWSKI.

Odbito w Drukarni „Udziałowej”

WYDAWNICTWO MINISTERSTWA SPRAW WOJSKOWYCH

„Kalendarz Żołnierski”

Na rok wojskowy 1919/20

Pod redakcją Por. Porwita i kierownictwem artystycznym M. Wiszaickiego

W opracowaniu: Ppłk M. Kukiela, Ppłk M. Wyrostka, Maj J. Dąbrowskiego, Por. W. Tokarza, Rtm. Rostworowski, Kap. Cwierzniak, Kap. G. Przychockiego, Por. S. Pomarańskiego, Por. Zycha-Pledowski, Por. Sadowskiego, Por. T. Feldszteina i Pp. W. Drojowskiego.

Wyjdzie przed nowym rokiem w nakładzie

100.000 EGZEMPLARZY

Na treść bogatą złożą się

Działy: Historyczno-Wojskowy, Społeczny, Literacko-Wojskowy, Zawodowo-Wojskowy, Informacyjny-Wojskowy i Informacyjny ogólny-Kalendarzowy.

Kalendarz dojdzie do rąk

Każdego żołnierza

Każdego rodzinną, mającej kogoś w wojsku

Każdego mającego interes w instytut. wojskowych

Każdego interesującego się sprawami wojskowymi

Każdego skauta

Jako taki przedstawia doskonały środek reklamowy dla firm handlowych i przemysłowych

Adres Redakcji: Zamek, „Redakcja Kalendarza Żołnierskiego”

Administracji: „Księgarnia Wojskowa Minist. Spr. Wojskow.” Nowy Świat № 69

Zwraca się uwagę, że kalendarz niniejszy nie ma nic wspólnego z „Kalendarzem Wojska Polskiego” wydawanym przez p. J. Karłowicza jako przedsięwzięcie prywatne

Wyłączne prawo do przyjmowania ogłoszeń do „Kalendarza Żołnierskiego” otrzymali pp. inż. Leon Szedel, St. Kott i Edmund Krüger w Warszawie, ul. Kopernika 23 m. 7.

Zakłady Elektrotechniczne

SZTABIŃSKI i SYN

Częstochowa

ul. Panny Marji nr. 42, tel. 60

Nowo-Radomsk

ul. Żelazna 5. dom własny

Przyjmuje wszelkie urządzenia w zakresie elektrotechniki wchodzące.

Składy zaopatrzone w materiały.